

H. P.

7156 (NSG)

od Jolgowskiej R. wzdromo ul. 1916-4-E
 dostala zarejestrowana roz przejście granicy
 niemiecko sowieckiej, Rodrimo^{moje} została ul
 Białym Stoku została zarejestrowana
 u razobach koczowniczych t. E 1940s. Tam przenie-
 draliśmy dwa tygodnie w starym klasztorze
 pod mocną eskortą u brudze, i stamtąd wywie-
 ziono mnie do więzienia u rodnie Tam
 mieli się nadob demno wyrywać włosy z głowy
 rżni rywcem, po dłuższym miesiącu wywiezili
 mnie do Rosji karagandzińskiej obł. miejskiej
 my u samarcie były to łagry pracowałyśmy
 przy łaskaniu gliny proce były bardzo
 ciężkie normy łukie je nikt nie wyrobił,
 a gdy mało wyrobił to j mało dali jeść
 głodowało się i moryło, imo ludzie sama-
 rali przy pracy, później dostaliśmy się pod
 konwoj lek samo odmówili się do nas jak
 nie do ludzi a do psów, byli to łacy sami
 arżniwowie tylko ruscy

mięskomus były z gliny ulepione, spakujemy na ziemi po nocem, ubranie nie miałyśmy
 bo nie było raco kupie, pracowaliśmy od świtu do nocy ciemnej N. K. W. P. odnosił się
 bardzo srogo na mówiali do Niemców i wyszko niu 1 Doye, cię głę muu, w
 że Polska przepadła że nigdy ją nie ~~...~~ krymy. Informacje z Polski były
 takie że na rok i 8 Niemci dostali tam jeden list. Postronem ewolucji
 14. I 1941 r. i natychmiast wyjechał, na podstawie miejscowej Komisji
 po wszelkim trudzie dostali tam prokurator, jako niostro
 że szpitalu naszego uciętym nie uchazaję na zapłacenie pensji bo mnie nie chcieli
 ruszic, Przyjechał da Jan-gerula i tam byłem na komisji poborowej i zastąpił
 przyjechał do wojaka i szwincejta się moja bieda